

Apel o zablokowanie zmian w Traktacie Europejskim – PSNLI



Jako Polacy, lekarze i naukowcy, łącząc się z coraz większą grupą świadomych ludzi na całym świecie, w poczuciu zagrożenia działaniami Światowej Organizacji Zdrowia i jej planami odebrania wszelkiej decyzyjności i suwerenności państwom narodowym przekazujemy poniższe informacje. Oczekujemy wyrażenia natychmiastowego sprzeciwu wobec niebezpiecznych planów WHO – organizacji całkowicie zależnej od swoich interesariuszy (koncerny farmaceutyczne, GAVI, fundacja Gatesów i inni), w której decyzja podejmowana jest jednoosobowo przez dyrektora generalnego, bez jakiegokolwiek demokratycznej kontroli i odpowiedzialności wobec państw członkowskich.

Najważniejsze decyzje zapadną wkrótce. Czas na wyrażenie sprzeciwu:

- **do 20 listopada 2023** w sprawie zmian w traktatach europejskich. 20-23.11.2023 zmiany te będą głosowane w Parlamencie Europejskim.
- **do 1 grudnia 2023** w sprawie poprawek IHR – na razie 5 z już przyjętych w maju 2022 do artykułów 55, 59, 61, 62, i 63. Szczególnie ważna jest poprawka artykułu 59, która skraca czas wprowadzania w życie kolejnych 307 obecnie procedowanych zmian z 24 na 12 miesięcy (czas na odrzucenie skrócono z 18 do

10miesiący).

Domagamy się natychmiastowego zablokowania dalszych prac w powyższych tematach. Te dokumenty nie mogą zostać przez Polskę podpisane. Dołączmy do 11 krajów, które 17.09.2023r wyraziły swój pisemny sprzeciw w trakcie obrad ONZ i WHO w Nowym Yorku.

Odzyskanej wolności nie wolno oddać! Polacy uważnie obserwują podejmowane decyzje i nie pozostaną obojętni i bezczynni.

Z poważaniem

W imieniu członków Polskiego Stowarzyszenia Niezależnych Lekarzy i Naukowców

dr hab. n. med. Dorota Sienkiewicz

– ♦ –

Poniższy Apel został wysłany przez Polskie Stowarzyszenie Niezależnych Lekarzy i Naukowców (PSNLiN) do wszystkich Europosłów pocztą elektroniczną oraz pocztą tradycyjną na adresy biur poselskich.

Zachęcamy wszystkie osoby poruszone apelem oraz świadome zagrożenia utraty suwerenności przez Polskę i Polaków do wysłania przygotowanego apelu do władz lokalnych i osób decyzyjnych w celu uświadomienia powagi sytuacji.

– ♦ –

Apel w sprawie zablokowania proponowanych zmian w Traktacie Europejskim oraz Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej

Komisja Spraw Konstytucyjnych Parlamentu Europejskiego przegłosowała zgodę na zmianę Traktatów Europejskich, co

oznacza otwarcie procesu, który ma doprowadzić do utworzenie **federacji europejskiej z rządem w Brukseli**. Oznacza to marginalizację roli rządów i parlamentów krajowych, co odbije się negatywnie na życiu każdego Europejczyka, gdyż **demokratyczne prawa mieszkańców krajów Unii zostaną zastąpione decyzjami brukselskiej, zbiurokratyzowanej "egzekutywy"**. Proponowane jest dokonanie 267 zmian w obowiązującym Traktacie, co radykalnie zmienia założenia wspólnotowe.

Autorami sprawozdania i projektu rezolucji Parlamentu Europejskiego z propozycjami zmian w traktatach jest pięciu lewicowych eurodeputowanych z Niemiec i Belgii, w tym Guy Verhofstadt, gorący zwolennik koncepcji powołania Stanów Zjednoczonych Europy, ten sam, który w 2007 roku nazwał uczestników Marszu Niepodległości mianem faszystów, neonazistów i białych suprematystów. W preambule projektowanej rezolucji autorzy odwołują się do manifestu z Ventotene z 1941 r., którego autorem był Altiero Spinelli, działacz Komunistycznej Partii Włoch, **przeciwnik istnienia państw narodowych, zwolennik federalizacji kontynentu europejskiego, który uważał, że "nowa, prawdziwa demokracja" może powstać wyłącznie dzięki "dyktaturze partii rewolucyjnej"**. Manifest stanowi ideową deklarację przywiązania do komunizmu.

Apelujemy o odrzucenie proponowanych zmian, gdyż ich przyjęcie oznaczać będzie, że godzimy się na:

- **eliminację zasady jednomyślności w głosowaniach w Radzie Europejskiej i przeniesienie decyzyjności z poziomu państw członkowskich na poziom nieformalnego rządu Unii Europejskiej,**
- **przyznanie nowych kompetencji wyłącznych dla biurokracji unijnej – na przykład w zakresie ochrony środowiska oraz bioróżnorodności, co oznacza, że w kwestiach polityki klimatycznej głos Unii będzie rozstrzygający,**
- **znaczne rozszerzenie kompetencji współdzielonych o nowe**

obszary – politykę zagraniczną, politykę bezpieczeństwa, ochronę granic, leśnictwo, zdrowie publiczne, obronę cywilną, przemysł i edukację, czyli w dziedzinach, które do tej pory były prerogatywą państw członkowskich, co będzie skutkowało przyjmowaniem regulacji obowiązujących wszystkie kraje, nawet w kwestiach, gdzie brak jest jednomyślności wśród państw członkowskich, jak w przypadku programów nauczania w szkołach czy przepisów dotyczących aborcji,

– wprowadzenie **uproszczonych procedur** dotyczących **zawieszania w prawach członka** tych państw, które według urzędników będą naruszały **wartości unijne** (praworządność, demokrację, wolność, prawa człowieka, równość). Poziom ogólności, do których odnoszą się te wartości, daje nieograniczone możliwości interpretacyjne i może doprowadzić do wzrostu znaczenia państw silnych kosztem mniejszych i słabszych, do forsowania przepisów w oparciu o jedynie słuszną interpretację,

– zastąpienie **Komisji Europejskiej** przez **Organ Wykonawczy**, który będzie składał się z maksymalnie **15 członków**, co oznacza, że **niektóre państwa nie będą posiadały swojego w nim przedstawiciela**,

– decydowanie o kluczowych dla przyszłości wspólnoty sprawach, jak wybór Organu Wykonawczego (dawna Komisja Europejska) czy zmiany traktatowe, zwykłą większością – zmiany zaczną obowiązywać, jeśli cztery piąte państw członkowskich zdecyduje się je ratyfikować,

– **federalizację Unii Europejskiej**, z **jednym rządem**, **wspólną polityką obronną i scentralizowanym organem decyzyjnym** oraz **załączkami ponadnarodowych ministerstw, nadrzędnych w stosunku do organów krajowych**,

– realizację wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony przez ustanowienie **Unii Obrony** posiadającej europejskie jednostki wojskowe, w tym stałą zdolność do szybkiego rozmieszczenia, pod dowództwem operacyjnym Unii,

- likwidację zapisu, że wszelkie działania operacyjne Europolu są prowadzone w powiązaniu i w porozumieniu z organami Państwa Członkowskiego lub Państw Członkowskich, których terytorium dotyczą, a stosowanie środków przymusu należy do wyłącznej kompetencji właściwych organów krajowych,
- oddanie Unii prawa do decydowania o kierunkach rozwoju państw członkowskich, **opracowanie projektu ogólnych kierunków polityk gospodarczych Państw Członkowskich i nadzór nad rozwojem sytuacji gospodarczej w każdym z Państw Członkowskich,**
- dodanie jako warunku do istnienia wewnętrznego rynku europejskiego kwestii **ograniczenia globalnego ocieplenia i ochrony bioróżnorodności,**
- uchwalanie przez Unię przepisów dotyczących harmonizacji ustawodawstw odnoszących się do podatków bezpośrednich i pośrednich, w tym podatków obrotowych i akcyzy oraz innych podatków bezpośrednich i pośrednich,
- zastąpienie zapisów dotyczących **równości mężczyzn i kobiet** – zapisem o **równouprawnieniu płci**, co jest próbą wprowadzenia do traktatów ideologii gender negującej istnienie płci biologicznej i sprowadzającej ją do subiektywnej tożsamości, którą można wybrać sobie według własnego uznania.

Planom zmian w Traktatach Europejskich towarzyszą inne działania, które zagrażają wolnościom obywatelskim Europejczyków. Parlament Europejski i państwa członkowskie ogłosiły, że osiągnęły porozumienie w sprawie wprowadzenia tożsamości cyfrowej. Zgodnie z projektem nowego prawa, państwa członkowskie zaoferują obywatelom i przedsiębiorstwom cyfrowe portfele, które będą mogły powiązać ich krajową tożsamość cyfrową z dokumentami potwierdzającymi inne cechy osobiste (np. prawo jazdy, dyplomy, konto bankowe, status zdrowotny). Ale "cyfrowy portfel" będzie czymś więcej niż tylko paszportem w formie elektronicznej. Będzie obejmować WSZYSTKO, co rząd

chce o nas wiedzieć. Będzie przechowywać wszystkie nasze dane osobowe, dane biometryczne, dokumentację medyczną, a wkrótce także cyfrową walutę europejskiego banku centralnego. Rząd unijny, który wyłania się z forsowanych zmian traktatowych będzie miał możliwość śledzenia każdego naszego ruchu. Liczni naukowcy i eksperci ds. prywatności ostrzegają, że dzięki obecnie uzgodnionym ramom prawnym, europejski rząd będzie mógł inwigilować i szpiegować zarówno swoich własnych obywateli, jak i mieszkańców całej UE, co może oznaczać koniec naszej prywatności. Jeśli Parlament UE uchwali wprowadzenie portfelu tożsamości cyfrowej, powstanie europejskie państwo nadzoru cyfrowego. Jakim zagrożeniem mogą być cyfrowe systemy inwigilacji widzieliśmy w czasie pandemii Covid – paszporty szczepionkowe nie tylko ograniczały prywatność jednostki, mieliśmy do czynienia z dyskryminacją obywateli i ograniczaniem ich dostępu do usług. Zadbajmy o to, żeby wczorajszy “paszport sanitarny” nie stał się jutrzejszym “dokumentem dobrego, posłusznego obywatela”, rozwiązanie już testowane w kraju rozwiniętej “demokracji partyjno-ludowej”.

Apelujemy o ponadpartyjną zgodę w imię obrony niepodległości i suwerenności Polski – trzydzieści lat po uwolnieniu się z “dobrodziejstwa” gospodarki komunistycznej nasz kraj nie może pozwolić sobie na powrót do centralnego planowania, “powszechnego dobrobytu”, “równości” społecznej forsowanej przez nowych sekretarzy zrównoważonego, socjalistycznego rozwoju.

[Źródło](#)